RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

NAJOBSZERNIEJSZE CZASOPISMO FACHOWE W POLSCE

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES MÉTAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ORAZ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE"

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: POZNAŃ, UL. WIELKA 10. - TELEF. 2277.

Nr. 44. Poznań, 8 listopada 1927 r. Rok VII.

Treść Nr. 44:

Stan przemysłu metalowego w październiku 1927 r.

Na posiedzeniu Rady Polskiego Związku Przemysłowców Metalowych w dniu 24 października r. b. obecni członkowie Rady, reprezentujący różne działy przemysłu metalowego przetwórczego i różne ośrodki przemysłowe Polski, złożyli niżej przytoczone informacje o stanie zatrudnienia i warunkach pracy w fabrykach stowarzyszonych.

W fabrykach, *budujących lokomotywy*, zatrudnienie jest normalne przy wykonywaniu dawnych zamówień, jednak najbliższa przyszłość przedstawia się niewyraźnie, ponieważ wydanie nowych zamówień jest już opóźnione. Na zamówienia 1928 r. powinny już być zakupywane materjały, a nie jest jakoby jeszcze ustalona ilość lokomotyw, które mają być wykonane w 1928 r.

W dziale budowy *silników spalinowych* jest pewne ożywienie.

Fabryki *silników elektrycznych* zatrudnione są normalnie, daje się w nich zauważyć pewien rozwój, który jednak jest hamowany z powodu niewystarczających cen. Dotychczasowe niezwaloryzowane stawki celne na maszyny i aparaty elektryczne są niedostateczne i nie chronią tego nowego działu wytwórczości, dowodem czego może posłużyć duży przywóz maszyn i aparatów z zagranicy.

W fabrykach, budujących *kompresory i maszyny parowe*, zatrudnienie jest normalne z powodu napływu zamówień przemysłu naftowego.

W dziale budowy *turbin* wodnych jest ożywienie, nienotowane w poprzednich latach.

W fabrykach *narzędzi rolniczych do uprawy roli* naogół stan zatrudnienia jest dość normalny, choć w niektórych fabrykach sezon jesienny wypadł słabiej, aniżeli wiosenny roku bieżącego. W fabrykach, budujących takie maszyny rolnicze, jak *młocarnie, kieraty, młynki* i t. p. ożywienie było duże, gdyż był to czas sezonu. Niektóre z tych fabryk mają w dalszym ciągu normalne zatrudnienie, które potrwa do końca roku bieżącego.

Stan zatrudnienia w *przemyśle wagowym* dotąd jest normalny, praca we wszystkich zakładach trwa pełny tydzień, przypuszczalnie jednak w najbliższych tygodniach stan ten pogorszy się wobec zakończenia sezonu.

Stan zatrudnienia *w odlewniach warszawskich* jest zadowalający, jednak istnieje obawa, że stan ten może się pogorszyć, gdyż nie mogą być zaspokojone wysokie żądania postawione ostatnio przez giserów w kierunku podniesienia zarobków.

W *odlewniach Okręgu Radomsko-Kieleckiego* zatrudnienie jest niedostateczne, gdyż zapotrzebowanie

zmniejszyło się z powodu przeładowania składów hurtowych towarem. Do zmniejszenia zapotrzebowania w odlewach handlowych przyczyniła się również w pewnym stopniu klęska powodzi w Małopolsce. Pomimo złej konjunktury w tym ośrodku przemysłu, robotnicy natarczywie domagają się podwyższenia płac.

W *odlewniach stalowych* zauważyć się daje zmniejszenie produkcji.

W przedsiębiorstwach *instalacji urządzeń zdrowotnych* stan zatrudnienia jest normalny, pomimo tego rezultaty finansowe będą nikłe z powodu niskich cen, krótkich terminów i stosowania wysokich kar za opóźnienie wykonania robót.

Wdziale *konstrukcyj żelaznych i budowie kotłów* zatrudnienie jest normalne, choć ceny są niskie, albowiem nie były podnoszone w tym samym stopniu, co ceny na materjały surowe. W konstrukcjach mostowych stan nie polepszył się, gdyż spodziewane od kilku miesięcy zamówienia jeszcze nie zostały uzyskane.

W dziale *odlewni rur kanalizacyjnych i odlewów budowlanych* jest pewne ożywienie, wywołane większym tegorocznym ruchem budowlanym, niż w latach ubiegłych.

W fabrykach *naczyń blaszanych emaljowanych* stan zatrudnienia jest normalny, lecz ceny naczyń emaljowanych są niskie.

W dziale wytwórczości *blachy, rur i drutów miedzianych* stan zatrudnienia jest średni.

W fabrykach *wyrobów platerowanych* zatrudnienie jest poniżej normalnego.

W fabrykach *wyrobów stanjolowych* sytuacja pogorszyła się znacznie w porównaniu z rokiem ubiegłym, gdyż zapotrzebowanie na kapsle do butelek zmniejszyło się o połowę z powodu likwidacji większej ilości fabryk wódek i likierów. Fabryki tego działu czynią starania o eksport na Bliski Wschód, jednakże natrafiają na silną konkurencję fabryk niemieckich i czechosłowackich. W celu poprawy swej sytuacji fabryki uruchomiły produkcję *tub metalowych i korków natryskowych* oraz utworzyły syndykat w celu ujednostajnienia produkcji, wspólnego zakupu surowców, oraz podziału rynku zbytu.

W dziale produkcji *gwoździ i drutów żelaznych* stan zatrudnienia jest zadowalający, lecz dochodowość jest mała z powodu zbyt niskich cen.

Fabryki *lin stalowych* mają zatrudnienie średnie, choć mogłyby znacznie podwyższyć swoją wydajność, gdyby przywóz lin zagranicznych był ograniczony przez zmniejszenie kontyngentu i odpowiednie stawki celne, niezbędne ze względu na ceny dumpingowe fabryk niemieckich.

Stan zatrudnienia w *przemyśle śrubowym* jest normalny, gdyż napłynęły zamówienia rządowe, które, jeżeli będą w dalszym ciągu wydawane, to 75% zdolności wytwórczej fabryk krajowych będzie zapewnione na okres do końca roku bieżącego.

Fabryki, wyrabiające *okucia budowlane, zamki*, a zwłaszcza *osie wozowe i powozowe*, są słabiej zatrudnione.

W fabrykach *metalowych oddziału Łódzko-Kaliskiego* stan zatrudnienia jest normalny, a widoki na przyszłość są zadowalające, gdyż fabryki zrzeszone posiadają zamówienia do końca roku bieżącego. Stan finansowy tych fabryk jest niezbyt dobry, gdyż wpływy są prawie wyłącznie w wekslach, których fabryki nie mogą wykorzystać, mając niedostateczne kredyty dyskontowe.

Stan zatrudnienia w fabrykach *metalowych wielkopolskich, a zwłaszcza w fabrykach maszyn rolniczych* jest dobry.

W *Stoczni Gdańskiej* stan zatrudnienia w dziale budowy maszyn i kotłów jest normalny, lecz w dziale budowy okrętów stan jest zły. Stocznia Gdańska, podobnie jak inne stocznie, jest w ciężkich warunkach; jednakże stocznie zagraniczne otrzymują od państw, w których granicach się znajdują, pomoc w postaci zapomóg lub specjalnych zamówień. Stocznia Gdańska pomocy takiej niema i czyni starania, ażeby otrzymać zamówienia od rządu polskiego na różne wyroby wzamian za rezygnację z zamówienia lokomotyw, które rząd przyrzekł.

Ponieważ w niektórych ośrodkach przemysłowych są wysuwane żądania podwyżek płac robotniczych istnieją obawy, że przemysł jest w przededniu nowej fali zwyżkowej.

W wielu fabrykach przemysłu metalowego odczuwa się brak podstawianych wagonów, co niepomyślnie odbija się na terminach dostaw surowców (szczególnie węgla) dla tego przemysłu, a także na regularnej ekspedycji jego wyrobów gotowych.

Co słychać w polskiem kolejnictwie?...

(Ankieta „Rynku Metalowego i Maszynowego").

Współpracownik nasz zwrócił się w tych dniach kolejno do kilku wybitniejszych znawców stosunków kolejowych w Polsce z punktu ich urządzeń technicznych oraz normalnego funkcjonowania naszych kolei. W tej mierze otrzymał co do kilku najważniejszych zagadnień w tej dziedzinie następujące odpowiedzi:

CZY POLSKIE KOLEJE PAŃSTWOWE SIĘ RENTUJĄ?...

Jeżeli chodzi o ubiegły rok 1926-ty, odpowiedzieć na to można w sensie najzupełniej zadawalniającym.

W roku tym pomyślne wyniki gospodarki kolejowej w Polsce zależały w znacznym stopniu od poprawy ogólnej sytuacji Polski.

Ogółem w r. 1926 przewiozły one większą ilość ładunków, niż w r. 1925-ym.

Ogólna suma wydatków kolei państwowych łącznie z zarządem centralnym ministerstwa wyniosła w r. 1926 — 1,000,6 milj. zł. Dochody wyniosły 1,118,7. Nadwyżka dochodów nad wydatkami 118,1 milj. zł.

Postęp osiągnięty przez nasze koleje w r. 1926 staje się widoczny, jeśli się przypomni, że w r. 1925 wydatki wynosiły 975,3 milj. a dochody 905,0, t. j. mieliśmy deficyt wówczas w kwocie 70,3 milj. zł.

Co do roku 1927 niema jeszcze dokładnych danych. Ale już i co do trzech pierwszych kwartałów 1927 można skonstatować dalszy i jak najzupełniej pomyślny postęp w tej dziedzinie...

CZY CENY BILETÓW JAZDY W POLSCE SĄ ZADROGIE?

W porównaniu z zagranicą są one bardzo umiarkowane. Wystarczy w tej mierze porównać ceny w innych krajach Europy...

I tak: przejazd na przestrzeni 100-kilometrowej 1-szą klasą kosztuje: w Norwegji 47.85 zł., Szwecji 43.12 zł., Danji 31.48 zł., Anglji 28.19 zł., Szwajcarji 25.75 zł., w Holandji 23.32 zł., w Niemczech 22..83 zł., w Czechosłowacji 17,49 zł., w Polsce zaś 12.50 zł.

Bilet II-ej klasy na tej samej przestrzeni: Anglja 22,68 zł., Szwecja 21,96 zł., Danja 19.82 zł., Szwajcarja 18.02 zł., Holandja 17,79 zł., Niemcy 15,90 zł., Polska zaś 7,50 zł.

Bilet III kl.: Anglja 16,96 zł., Szwecja 14.37 zł., Norwegja 14,07 zł., Szwajcarja 12.86 zł., Holandja 11.66 zł., Danja 11,66 zł., Niemcy 10,60 zł., Polska 5 zł.

Polska zatem pod względem ceny biletów kolejowych stoi na 9-tem miejscu w Europie.

Nietrudno zgadnąć, iż tak umiarkowane ceny biletów jazdy w Polsce przyczyniają się w wysokim stopniu do ożywienia życia gospodarczego w naszym kraju.

To też tego rodzaju polityce ekonomicznej tylko serdecznie przyklasnąć należy...

JAK STOI SPRAWA REFORMY TARYF PRZEWOZOWYCH?...

Rzecz ta jest opracowywaną w Ministerstwie Komunikacji przez specjalne Biuro Reformy Taryf. Ma ono na celu przeprowadzenie planu rewizji oraz reformy taryf przewozowych przy ścisłej współpracy czynników rządowych z czynnikami obywatelskimi, tj. przedstawicielami świata przemysłowego, handlowego, rolnictwa i sfer gospodarczych kraju.

Współpracuje ono również i utrzymuje stały kontakt z Komitetem taryfowym Państwowej Rady Kolejowej.

Do pracy tej wciągnięto wszystkie dyrekcje kolejowe we dług ściśle ustalonego programu ustalającego sposób wykonania tych prac.

Biuro Reformy Taryf opracowuje tedy rewizję nomenklatury taryfowej. W tym celu też rozesłano specjalny kwestjonarjusz do wszystkich niemal zawodowych instytucyj i organizacyj. Napływające odpowiedzi, będą stanowiły poważny materjał praktyczny, na podstawie którego Biuro Reformy Taryf oprze swoje wnioski.

Wnioski te będą przedstawione do oceny komitetowi Taryfowemu Państwowej Rady Kolejowej.

Biuro Reformy Taryf zajmuje się również projektem systemu taryf wyjątkowych, opartym na zasadzie specjalnych studjów ekonomicznych, prowadzonych obecnie przez członków Biura Reformy Taryf. Projekty Biura Reformy Taryf będą oczywiście przedstawione w swem stadjum końcowem do aprobaty p. Ministrowi Komunikacji...

JAK PRZEDSTAWIA SIĘ PRODUKCJA POSKICH FABRYK WAGONÓW I PAROWOZÓW?...

— Naogół zupełnie pomyślnie. I w tej dziedzinie dajemy sobie doskonale radę w kraju. Dowodem znów... dane za rok 1926-ty...

Oto polskie fabryki parowozów i wagonów kolejowych, zrzeszone w Związku Polskich Wytwórców Wagonów i Parowozów, na zasadzie umowy zawartej z Min. Komunikacji w 1926 r. dostarczyły: parowozów 208, wagonów osobowych 411, wagonów towarowych 16,640.

Wedle poszczególnych fabryk do końca 1926 parowozów dostarczyły:

Chrzanowska fabryka lokomotyw — 41,

Warszawska Spółka Akc. budowy parowozów — 28,

H. Cegielski w Poznaniu 7.

Z zamówień przypadających na rok 1926 pozostało do wykonania 70 parowozów.

Wagonów osobowych dostarczyły:

Lilpop, Rau, Loewenstein 4-osiowych wagonów pulmanowskich 32 i 35 wagonów pocztowych,

„Wagon" w Ostrowie — 5 wag. pulm.,

Zieleniewski — 20.

Pozostało do wykonania 40 wagonów pulm.

Wagonów towarowych dostarczyły:

H. Cegielski — 695, w tej liczbie 135 wagonów dla przewozu trzody i ptactwa, 560 platform i węglarek.,

Lilpop, Rau, Loewenstein — 80 platform cztero-osiowych do przewozu szyn i 400 platform i węglarek.

Zakłady Ostrowieckie — 770 platform i węglarek,

„Wagon" w Ostrowie — 70 wagonów krytych, 200 platform do przewozu drzewa i 220 węglarek,

Zieleniewski — 100 platform i 130 węglarek.

Pozostaje do wykonania 690 wagonów towarowych (w tem 50 chłodni, zamówionych w fabryce Zieleniewski w Krakowie), oraz 5 wagonów pocztowych 4-osiowych normalnotorowych i 4 wąskotorowe.

Umowa zawarta pomiędzy Związkiem a Min. Komunikacji rozciąga się na szereg lat i sięga 1930 względnie 1932 r., z roku na rok jednak Min. Komunikacji w miarę rozporządzalnych funduszów zamówienia potwierdza.

Dotychczas Min. Komunikacji wszystkich zamówień objętych w umowie podtrzymać nie mogło z braku funduszów.

Obecnie po otrzymaniu w październiku 540 milj. zł. pożyczki amerykańskiej i po przeznaczeniu znacznej jej części na inwestycje kolejowe i tu nastąpi spodziewane ożywienie, którego błogosławione skutki niebawem kraj cały odczuje...

JAK PRACUJĄ KOLEJE POLSKIE W PORÓWNANIU Z ZAGRANICZNEMI?...

— W tej mierze niech posłużą bardzo ciekawe dane, jakie zebrał w tej mierze inż. Stanisław Stolzman. Okazuje się z nich, że natężenie ruchu osobowego jest u nas najsłabsze, natomiast w zakresie ruchu towarowego posiadamy gęstość ruchu daleko większą, niż koleje czeskosłowackie, a zwłaszcza francuskie państwowe.

Jeżeli chodzi i o wysokość taryf, to w ruchu osobowym posiadamy taryfy względnie umiarkowane, choć nie najniższe, natomiast w ruchu towarowym taryfy nasze są najniższe, z wyjątkiem jedynie kolei prywatnych francuskich, stosujących opłaty jeszcze niższe.

Równocześnie jednak porównanie kosztów własnych, przewozu stwierdza, że koszta te są na naszych kolejach tak w ruchu osobowym, jak i towarowym niższe, niż w Niemczech i Czechosłowacji. Wyższe posiada jedynie Francja.

Żeby nie być gołosłownym, przytoczyć warto najciekawsze cyfry i dane, stwierdzające słuszność powyższych twierdzeń:

	Niemcy (1925 r.)	Francja (kol. prywat.) (1924 r.)	Polska (1925 r.)	Czecho-słowacja (1924 r.)	Francja kol. państw.) (1624 r.)
Współczynnik eksploatacji przed wojną	(1911 r.) 65	(1913 r.) 59	—	—	(1913 r) 86
Przeciętna długość eksploat. km.	53.122	18.924	16.847	13.405	9,050
Przebieg podróżnych ogólny — tys. podr.-km.	48,950.273	12,997.536	6,366..218	10,467,109	5,041.616
Przebieg podróżnych na 1 km. — tys. podr.-km.	921	687	378	781	557
Przebieg ładunków ogólny — tys. ton.-km.	54,832.929	19.299.918	10,983.198	6.636.051	3.659.311
Przebieg ładunków na 1 km. — tys. ton.-km.	1.032	1.020	652	495	404
Dochód z przewozu osób ogólny — tys. fr. zł.	918.976	316.317	266.591	193.331	113.894
Dochód z przewozu jednego osobo-km. — cent. zł. . . .	3.92	2.43	4.18	1.85	2.26
Dochód z przewozu ładunków ogólny — tys. fr. zł. . . .	3,779.274	750.086	513.928	159.166	203.778
Dochód z przewozu jednego tono-km. — cent. zł. . . .	6.95	3.89	4.68	11.44	5.57
Ogólna suma dochodu — tys. fr. zł.	5.768.308	1..205.555	794.368	964.709	379.745
Ogólna suma wydatków — tys. fr. zł.	4.908.863	970.746	786.241	797.438	370.937
W tem wydatków na przewóz osób i ładunków — tys. fr. zł.	4,869.592	859.107	—	787.071	310.474
Koszt własny 1 osobo-km. — cent.	4.69	2.66	4.38	4.60	3.59
Koszt własny 1 tono-km. — cent.	4.69	2.66	4.53	4.60	3.50
Współczynnik eksploatacji	85.13	80.52	98.98	82.66	97.69

Z przytoczonych danych widać jak na dłoni, iż sprawność koleji państw. w Polsce nie potrzebuje się bynajmniej wstydzić porównania z kolejami zagranicznemi....

St. Przybylski

oooo

Co może dać Rumunji nasz przemysł górnośląski?

Bez porównania więcej, niż daje dotychczas.

Logika gospodarcza oraz położenie geograficzne Górnego Śląska i Rumunji wymagają jak najściślejszej łączności handlowej pomiędzy temi dwoma krajami. Wiele mówi się o naszym eksporcie towarów włókienniczych do Rumunji, a mało wspomina się o stosunkach handlowych z temi krajami w dziedzinie przemysłu górniczego i hutniczego.

Istotnie, mimo sąsiedztwa Polski i Rumunji, mimo wspólnych interesów na wschodzie, oraz przyjaźni politycznej łączącej Polskę i Rumunję stosunki handlowe między temi krajami nie są takie, jakby sobie tego życzyć wypadało.

Jako dowód służyć może udział Rumunji w ogólnym polskim handlu zagranicznym z lat 1925 i 1926.

Przedstawia się on następująco (dane w miljon. złotych):

Rok	Polski		% udział Rumunji	
	import	eksport	w imporcie	eksporcie
1925	23 799	66 190	1.18	4,7
1926	13 480	71 903	0.87	3,14

Jak widać, jestto procent minimalny, który przy zwiększającym się handlu zagranicznym, zamiast rosnąć zmalał znacznie.

Podobnie przedstawiają się również stosunki handlowe między górnośląskim przemysłem górniczo - hutniczym a rynkiem rumuńskim. I tu także wywóz produktów tego przemysłu nie stoi w żadnym stosunku do zdolności produkcyjnej przemysłu górnośląskiego, ani do pojemności rynku rumuńskiego, który zaledwie małą część swego zapotrzebowania produktów górniczo - hutniczych pokrywa na Górnym Śląsku.

Górnośląski przemysł górniczo - hutniczy eksportował do Rumunji w latach 1923—1927 następujące produkty w tonach:

Artykuły wywozowe	rok				
	1923	1924	1925	1926	styczeń wrzesień 1927
Węgiel	119.469	130.727	71.528	119.421	99.743
Koks	1.559	6.738	18.292	29.504	20.363
Brykiety . . , . .	89	190		1.392	1.235
Żelazo wszelk. rodzaju	3.608	11.718	13.287	31.279	13.959
Kwas siarczany 50 — stopn. . .	—	1.487	5.917	4.299	1.802
Bezwodny, płynny kwas siarkowy . .	—	—	22	43	18
Cynk surowy . . .	—	—	—	—	25
Cynk rafinowany . .	20	—	—	—	190
Blachy cynkowe . .	113	164	129	167	70
Ołów	—	—	—	168	163
Glejta	—	10	5	38	64
Siarczan amonu . .	—	—	—	—	10

Mimo usilnych starań ze strony śląskiego przemysłu, by utrzymać eksport węgla do Rumunji na stałym poziomie, nie można tego dopiąć. Przeszkadzają temu ciągłe podwyższania cła na węgiel ze strony Rumunji, które wynosiło:

do 12 września 1925 1,7 lei złotych;
do 14 kwietnia 1926 10,— lei złotych;
od 14 kwietnia 1926 18,— lei złotych.

Obowiązująca obecnie stawka celna na węgiel jest tak wysoka, że wobec wielkich kosztów transportu utrudnia niezmiernie eksport węgla do Rumunji, a równocześnie podraża go niesłychanie, wpływając tem samem na zmniejszenie jego konsumcji i zapotrzebowania na rynku rumuńskim. W dodatku zamierza podobno Rumunja swoją taryfę celną, która weszła w życie w dniu 14 kwietnia 1926 roku, poddać nowej rewizji, i więcej jeszcze podwyższyć co byłoby śmiertelnym ciosem dla przemysłu górnośląskiego i wpłynęłoby na dalsze osłabienie i tak niezbyt ożywionych stosunków handlowych między górnośląskim przemysłem a Rumunją.

To samo dotyczy przemysłu hutniczo-żelaznego. Przemysł żelazny w Rumunji jest słabo rozwinięty,

gdyż jedyna huta Reżlica jest w stanie zaspokoić zaledwie nieznaczną część krajowego zapotrzebowania. To też rynek rumuński jest oddawna przedmiotem najostrzejszej walki konkurencyjnej między przemysłem hutniczym państw środkowo i zachodnio - europejskich. A już najsilniej zabiega o zupełne zdobycie tego rynku przemysł hutniczy czechosłowacki w porozumieniu z przemysłem hutniczym węgierskim i austrjackim. Mimo jednak dość niewybrednych metod walki ze strony tych wszystkich konkurentów, zdołał polski przemysł hutniczy z roku na rok powiększać swój eksport do Rumunji i osiągnąć w roku 1926 dość poważną kwotę blisko 30 000 ton.

Niestety jednak cyfry wywozowe za rok 1927 wykazują znowu spadek, którego przyczyn szukać należy po części w nieproporcjonalnie wysokich cłach na żelazo, stosowanych przez Rumunję, a po części w znacznem podwyższeniu taryf kolejowych, które postawiły polski przemysł hutniczy w znacznie gorszej sytuacji, niż przemysł hutniczy Czechosłowacji, Austrji i Węgier, korzystający z znacznie tańszego przewozu Dunajem. Jedynie tylko dla rur, które znaczne ilości eksportuje z Górnego Śląska dla rumuńskiego przemysłu naftowego Huta Bismarcka, udało się dzięki wysiłkom Rządu polskiego i ofiarom ponoszonym przez polskie koleje w postaci transportu tych rur polskiemi pociągami i lokomotywami, aż na miejsce przeznaczenia, uzyskać pewne obniżenie nowych stawek przewozowych, natomiast dla wszystkich innych produktów żelaznych pozostały podwyższone stawki przewozowe na kolejach rumuńskich i nadal w mocy, utrudniając tem samem górnośląskiemu przemysłowi hutniczemu walkę z konkurencją Kartelu środkowoeuropejskiego i wpływając na dość poważne zmniejszenie się eksportu wyrobów hutniczych z Górnego Śląska do Rumunji w roku bieżącym. Jest to tembardziej pożałowania godne, że górnośląski przemysł żelazny zainteresowany jest szczególnie nietylko w wywozie rur, lecz również i innych wyrobów żelaznych, jak żelaza walcowanego, kształtowego i profilowego, szyn kolejowych i drobnego materjału nawierzchniego, blach grubych, średnich i cienkich, specjalnych gatunków stali, artykułów z żelaza lanego oraz emaljowanych sprzętów domowych i kuchennych.

Podkreślić jeszcze należy ogromną rolę, jaką mógłby odegrać na rynku rumuńskim górnośląski przemysł hutniczy w zakresie zaspokojenia potrzeb obrony kraju. Posiadamy bowiem na Górnym Śląsku huty, wyrabiające te wszystkie gatunki stali specjalnej, czyli szlachetnej, które stanowią podstawę fabrykacji sprzętu wojennego. Hutami temi są Huta Baildona i Huta Bismarcka, których stale szlachetne mają wyrobioną markę na rynku światowym. W czasie wojny światowej obie te huty zostały całkowicie przystosowane dla celów i potrzeb wojennych, a w miarę przeciągania się wojny zakres ich produkcji rozszerzał się coraz bardziej i obejmował wkońcu lufy karabinowe, części składowe do K. M., tarcze ochronne dla piechoty, karabinów maszynowych i artylerji, hełmy stalowe, pociski artyleryjskie od najniższych do bardzo wysokich kalibrów, rury do miotaczy min i miny, łuski stalowe, stal na bagnety, a wreszcie nawet i lufy armatnie. Ponadto wyrabiały one płyty pancerne dla okrętów wojennych, rury torpedowe, stal nierdzewiejącą dla floty wojennej, części składowe dla samochodów pancernych, czołgów i t. d., jak wogóle wszystkie gatunki stali, potrzebnej dla fabrykacji sprzętu wojennego.

Dużą rolę odegrać by tu mógł również wyrób pierwszorzędnej stali narzędziowej, zużywanej w ogromnych ilościach w innych fabrykach specjalnych broni, amunicji i t. d.

Ze względu na sąsiedztwo granic i możliwe wspólne niebezpieczeństwo leży niewątpliwie w interesie państwa rumuńskiego pomyśleć o wykorzystaniu tych wszystkich możliwości, jakie w zakresie zaspokojenia potrzeb obrony kraju leżą w górnośląskim przemyśle hutniczym, o wykorzystaniu ich urządzeń, przystosowanych do fabrykacji sprzętu wojennego i doświadczeń w ciągu wojny światowej przez przemysł ten nabytych. Nawiązując już teraz kontakt z górnośląskim przemysłem hutniczym w kierunku dostawy sprzętu wojennego, przygotuje sobie Rumunja już w czasie pokoju najlepszy i najpewniejszy arsenał na wypadek jakichkolwiek zawikłań politycznych.

Przed wojną stanowiła Rumunja bardzo poważny rynek zbytu dla górnośląskiego kwasu siarczanego. W roku 1925 osiągnął wprawdzie wywóz kwasu siarczanego do Rumunji wysokość niemal 6 000 t., jednak do cyfry tej od tego czasu stale dużo brakowało. I tutaj cło oraz szczególne trudności przy wywozie prywatnych cystern, w których przesyła się kwas siarczany, stanowią prawie nieprzezwyciężoną przeszkodę.

Wywóz górnośląskich produktów cynkowych do Rumunji odbywa się tylko w bardzo niewielkich rozmiarach. Obok małego zapotrzebowania Rumunji na te produkty, wysokie cła wwozowe nie pozwalają na większy eksport.

Tak więc stwierdzić można na podstawie przytoczonych wyżej szczegółów, że możliwości rozwoju stosunków handlowych między przemysłem górnośląskim a Rumunją są niewątpliwie bardzo duże, lecz na przeszkodzie ożywienia tych stosunków stoją w pierwszym rzędzie nadmiernie wysokie od czasu ostatniej podwyżki taryfy kolejowe. Czas przeto byłby już najwyższy na przeprowadzenie planowanej już od lat rewizji traktatu handlowego z roku 1921, przyczem rewizja ta uwzględniać powinna nietylko ducha postulatów genewskiej Międzynarodowej Konferencji Ekonomicznej, lecz także i specjalne warunki politycznego i kulturalnego współżycia, na jakie Polska i Rumunja, dzięki swemu położeniu są skazane.

Dziennikarze rumuńscy, którzy podczas swej wizyty na własne oczy przekonali się o wysokim stanie rozwoju przemysłu polskiego wogóle, a górnośląskiego w szczególności, wyświadczą wielką przysługę swej ojczyźnie jak niemniej także i idei zbratania obu narodów, jeżeli wykorzystując swe spostrzeżenia i, uzyskana materjały, działać będą w duchu obalenia, a przynajmniej obniżenia dzielącego te państwa nieprzebytego muru ceł i rozmaitych innych utrudnień, oraz jaknajwiększego zacieśnienia węzłów nietylko politycznych i kulturalnych, lecz również i gospodarczych.

Dr. L. F.

Walka konkurencyjna pomiędzy Tryjestem a Hamburgiem.

Jak wiadomo, z dniem 31 grudnia r. b. wygasa tymczasowa umowa, powstrzymująca walkę taryfową, toczącą się na tle konkurencji pomiędzy portem tryjesteńskim i hamburskim — w związku z tem w dniach 24 i 25 października odbyła się w Wiedniu konferencja delegatów zarządów kolejowych, reprezentowanych w Związku Adrjatyckim (Włochy, Węgry, Czechosłowacja, Austrja i Jugosławja), zmierzająca do zawarcia umowy definitywnej. Przedmiotem obrad była odpowiedź niemieckiego zarządu kolejowego na wniosek kompromisowy, przedłożony przez delegację czeską na podobnej konferencji, odbytej w lecie r. b. w Karlowych Varach. Zarząd niemiecki wniosek ten odrzucił, obstając przy parytetowym stosunku baremowym. Konferencja wogóle nie doprowadziła do wniosków konkretnych, odraczając się do bliżej nie określonego terminu, gdy poszczególni członkowie Związku Adrjatyckiego dokładniej rozpatrzą i wyjaśnią zagadnienie ze swych indywidualnych punktów widzenia.

Powiedzieć można, że po konferencji sytuacja uległa zaognieniu, głównie dzięki nieustępliwemu stanowisku Niemiec wobec propozycyj włoskich, uznanych za niekorzystne dla Rzeszy i nie nadające się do przyjęcia. Zwłaszcza projekt włoski wykluczenia portów holenderskich (Amsterdamu i Rotterdamu), spotkał się z żywym oporem Niemiec, stwierdzających, że w tych warunkach straciłyby one zainteresowanie w zlikwidowaniu walki konkurencyjnej.

Przebieg obrad wiedeńskich nasuwa obawy, że z początkiem roku przyszłego walka konkurencyjna pomiędzy Tryjestem i Hamburgiem przejawi się ze wzmożoną siłą.

Wiadomości z branży

CO SŁYCHAĆ NA RYNKU CYNKOWYM?

Tendencja na światowym rynku cynkowym jest nadal słaba, zapasy amerykańskie zmniejszyły się w ciągu września, lecz nieznacznie. Jeśli chodzi o konsumcję, to, na skutek zmniejszonego zatrudnienia niemieckich walcowni, popyt europejski zmalał. Obroty cynkiem na giełdzie londyńskiej wyniosły we wrześniu przeciętnie 584 ton dziennie, przy obrocie 611 ton dziennie w sierpniu, a 1588 ton dziennie w styczniu r. b. Ceny amerykańskie, które wynosiły w końcu sierpnia 6.27 cts za lbs (po przejściowym okresie tendencji mocniejszej we wrześniu) spadły w końcu września do poziomu 6.05, a 25/10 notowano już 5.92½. Analogiczne zmiany miały miejsce na giełdzie londyńskiej, gdzie odnośne notowania wynosiły Ł 27 11/16 za tonę, Ł 26 7/8 i Ł 26 5/8. W y w ó z z P o l s k i wyniósł we wrześniu 11.691 ton cynku surowego i 1137 ton blachy cynkowej. W stosunku do przeciętnego miesięcznego wywozu w pierwszych 3-ch kwartałach r. b. wykazuje zarówno jedna jak i druga pozycja zwyżkę o 10%. Z wywozu cynku przypadało 62% na Niemcy, 17% na Rosję i 10% na Czechy.

WWÓZ RUDY ŻELAZNEJ.

Import rud żelaznych do Polski w pierwszych 3-ch kwartałach r. b. przedstawiał się według danych Gł.. Urzędu Statystycznego jak następuje: (w tys. ton)

	Kwartały I	II	III
Łączny przywóz	142	176	207
w tem z Rosji	71,5	82	80
Ze Szwecji	32	26	48
Z Niemiec	24	33	34

Zwraca uwagę wzrost przywozu w III-cim kwartale rud szwedzkich.

PRZENIESIENIE DYREKCJI ZAKŁADÓW DONNERSMARCKA.

Generalna Dyrekcja Zakładów Henckel v. Donnersmarck, która do tej pory mieściła się w Karluszowcu (na Górnym Śląsku), przeniesiona ma być do Bytomia. Równocześnie nastąpi zmiana na stanowisku naczelnego dyrektora. Dotychczasowy dyrektor naczelny Schultz ustąpił, a na jego miejsce wszedł niejaki Gluch. Całe przeniesienie zarządu Towarzystwa, którego większość kopalń, zakładów przeróbczych i innych objektów znajduje się na terytorjum polskiem, spotkało się ze strony katowickich sfer gospodarczych z krytyczną oceną.

Z HUTY POKOJU.

Generalny dyrektor Huty Pokoju p. Glück — wbrew krążącym nieścisłym wersjom — pozostaje nadal na zajmowanem stanowisku. Dyr. Glück wyjechał obecnie zagranicę dla poratowania zdrowia. Jednocześnie dowiadujemy się, że p. Bilski, b. wojewoda śląski, został dyrektorem w tejże Hucie Pokoju.

Rozporządzenia Władz Naczelnych.

A. ROZPORZĄDZENIA MINISTRA SKARBU:

W nr. 28 Dziennika Urzędowego Min. Skarbu z dnia 1 października 1927 roku ukazał się szereg rozporządzeń z dziedziny przepisów celnych, dla orjentacji naszego kupiectwa, podajemy je poniżej:

1) Rozporządzenie Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 16. IX. 1927 r. w sprawie przedłużenia ważności rozp. o uldze celnej dla elektrody z węgla, (pozycja 30),

2) Rozp. Ministrów Skarbu, Przemysłu i Handlu oraz Rolnictwa z dnia 16. IX. 1927 r. w sprawie ceł wywozowych od metali półszlachetnych, (pozycja 301).

B. OKÓLNIKI:

Dz. Urz. Min. Skarbu zamieszcza w nr. 28, poz. 293 okólnik L. DOP./5284/III. z dnia 10. IX. 27 r. w sprawie wadjów, kaucyj i zaliczek.

Okólnik ten podaje szereg postanowień, z których najważniejsze tutaj zamieszczamy:

Wadja winny być pobierane przy przetargach w wysokości od 1% do 5% ceny ofertowej i mogą być składane w gotówce, w płatnych na okaziciela książeczkach wkładkowych w papierach państwowych lub akcjach Banku Polskiego, w innych papierach pupiiarnych, w akcjach dopuszczonych do obrotów i notowań giełdowych, w listach gwarancyjnych instytucyj kredytowych jakoteż w wekslach z dwoma lub więcej podpisami.

Kaucje na zabezpieczenie umów winny być wymagane w wysokości zależnej od jakości dostawy, jednak w stosunku nie niższym niż 5% ceny umownej. — Na kaucje, jak również i na wadja mogą być przyjmowane zabezpieczenia na nieruchomościach.

Zaliczki, wypłacone na dostawy i roboty rządowe oraz udzielone przez Skarb Państwa kredyty akcyzowe, celne transportowe i inne, winny być zabezpieczone według przepisów, odnoszących się do wadjów i kaucyj.

Okólnik niniejszy wszedł w życie z dniem 1. 10. 1927 r., uchylając równocześnie okólnik Ministerstwa Skarbu z dn. 21. IV. 1925 r.

Opracował: Janusz Sz.

Dom Handlowy
ANTONI BERNHARD

Poznań — W. Garbary 18, Tel. 12-59
Łódź — ul. Andrzeja 7, Tel. 901

Poleca z własnych składów
oraz z reprezentowanych fabryk hut i kopalń
dla **PRZEMYSŁU, HURTOWNIKÓW i KOLEJNICTWA.**

ŻELAZO - bednarkę - belki - szyny - **BLACHĘ**
RURY - kotłowe, gazowe czarne i ocynkowane i wszelkie inne.
ŻELAZO CIĄGNIONE na gorąco i zimno.
STAL RESOROWĄ płaską i żłobkowaną
ODLEWY STALOWE w/g wszelkich modeli
AKCESORJA KOLEJOWE - KOLEJKI WĄSKOTOROWE
KONSTRUKCJE ŻELAZNE w/g podanych lub własnych projektów
GWOŹDZIE - nity - wkrętki - żelazne, miedziane i mosiężne.
DRUTY wszelkiego rodzaju i grubości żelazne i stalowe.
SPRĘŻYNY MEBLOWE.
LINY STALOWE dla Przemysłu i Rolnictwa.
ŁAŃCUCHY „ „ „
SZPADLE - łopaty, kopacze, dziabki, **WIDŁY** do wszelkich produktów.
APARATY DO SPAWANIA - wytwornice, palniki do spawania i cięcia, wentyle redukcyjne, **TLEN** i wszelkie akcesorja.
WĘGIEL wysoko koloryczny **KOPALŃ**

RENARD i REDEN.

4581

Artykuły do szlifowania

jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

Składnica w Poznaniu.
Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 62-35

Ściernice - tarcze szlifierskie
Elektrorubin i Carborundum

normalne, profilowe, fasonowe, **do ostrzenia pił**

Diamanty do toczenia
Kółka do obtaczania ściernic
Osełki do ostrzenia kos
Szmirgel specjalny w proszku etc.

znanej światowej sławy firmy:

MAYER i SCHMIDT T. A.

Fabryka Maszyn Szlifierskich i Wyrobów Ściernych w Offenbach nad Menem

Własna wytwórnia elektrorubinu
w Rheinfelden (Badenja)

Żądajcie szczegółowych ofert i prospektów.

Bezinteresowne udzielanie porad technicznych.

Przedstawiciel: **Biuro Przemysłowo-Handlowe**

JAN ANTCZAK

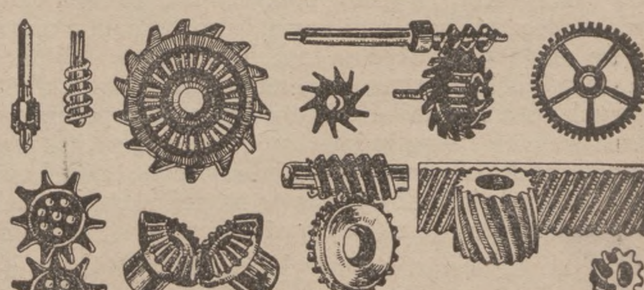
Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16. Tel. 11-88.

4948

FABRYKA MASZYN I APARATÓW

ANTONI WIECZOREK

Poznań, ul. Marcelińska 6.
Telefon 6878.



Wykonuje wszelkie części do maszyn precyzyjnych wedle nadesłanych wzorów lub rysunków.

Specjalność: 3309

części do wirówek
i kółka zębowe do samochodów.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Potrzeba popularnej literatury technicznej.

Założenie Polskiej Macierzy Technicznej.

Ameryka jeszcze przed wojną posiadała doskonały wybór popularnych podręczników technicznych i monografij. Wymienić tu należy na pierwszem miejscu wspaniale opracowane podręczniki Szkoły Korespondencyjnej w Scranton, obejmujące wszystkie specjalności przemysłowe i rzemieślnicze. Potrzeby na wyższym poziomie zaspakajały zeszyty, wydane w liczbie kilkuset przez czasopismo Machinery (t. zw. Machinery's Sheets), podręczniki Mc Graw Hill Co., kilka encyklopedyj technologicznych, wreszcie cały szereg zawodowych „Vademecum", o wiele bardziej wyspecjalizowanych, niż niemieckie „Taschenbuchy". Wobec tak bogatej literatury podręcznikowej, główna uwaga amerykańskich publicystów technicznych skierowana została na wydawnictwa perjodyczne, których klasycznym przykładem jest tygodnik „American Machinist", i cały szereg miesięczników, jak „Machinery" i t. p. W Ameryce wyrobił się też typ dziennikarza technicznego, informującego treściwie i rzeczowo o aktualnych zagadnieniach techniki.

W krajach europejskich daje się zauważyć po wojnie ożywioną działalność w kierunku zmodernizowania popularnej literatury technicznej. Tak naprzykład we Francji wydano cały szereg tłumaczń najcenniejszych podręczników amerykańskich. W Niemczech podjęto wydawanie znanych i u nas „Werkstattsbücher". Również i na tle działalności Niemieckiego Komitetu Normalizacyjnego zapoczątkowana została zasługująca na baczną uwagę inicjatywa w kierunku wydawniczym.

Dyskusja w Sekcji Warsztatowej Stow. Inż. Mech. Polskich (SIMP) w związku z referatem inż. J. Cyfrackiego wykazała, że przy podjęciu na szerszą skalę działalności wydawniczej u nas, łatwo popełnić można błędy, mogące zaważyć na losach projektowanej akcji. Za najpilniejsze uznano wydanie tych podręczników, których potrzeba daje się istotnie odczuć w przemyśle. Monografje w zakresie interesujących zagadnień technologicznych, jak naprzykład odlewnictwo wtryskowe, nie mających jednak oparcia w naszej bieżącej praktyce przemysłowej, należy postawić na drugim planie.

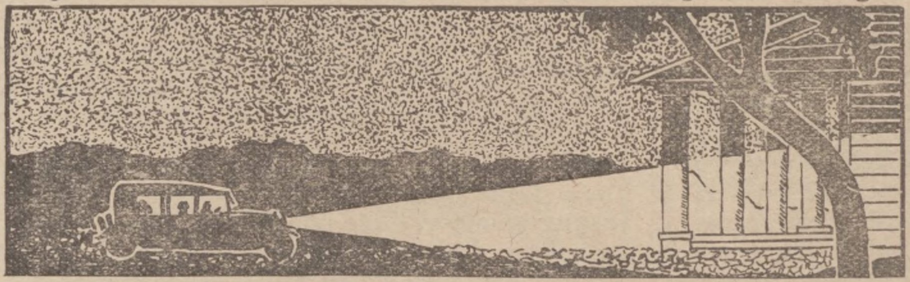
Typ wydawnictw amerykańskich uznano za odpowiadającej lepiej naszym potrzebom i umysłowości robotnika, niż niemieckich, przeładowanych zbytnio szczegółami i materjałem, niedostatecznie opanowanym krytycznie. Dyskusja nie wyjaśniła dotychczas, czy ze względu na pożądany pośpiech należy przystąpić do wydania cyklu przekładów najcenniejszych podręczników amerykańskich, czy też odwołać się wyłącznie do twórczości rodzimej. Tak czy owak, uznano, że na pierwszy plan należy wysunąć wydawanie podręczników, opracowanych przez autorów Polaków, jako dających gwarancję najlepszego przystosowania się do warunków rodzimych. Ustalono też, że wydawnictwa warsztatowe nie powinny wulgaryzować wiedzy technicznej i zawodowej, lecz powinny zawierać istotną treść. Wysoki poziom tych wydawnictw powinien się wyrażać w zwięzłem i jasnem przedstawieniu zagadnień i przejrzystych rysunków technicznych. Pod tym względem, za przykład mogą służyć doskonałe wzory amerykańskie.

Konieczność podjęcia na szerszą skalę działalności wydawniczej w zakresie popularnych książek technicznych uwypukliła się podczas zetknięcia się grupy warszawskich inżynierów warsztatowych z kolegami, pracującymi w przemyśle górnośląskim, a mianowicie podczas Konferencji Metaloznawczej S. I. M. P. w Katowicach. Na Górnym Śląsku popularna niemiecka książka techniczna jest jednym z potężnych czynników wynaradawiania. Nasze instytucje oświatowe tej akcji niemieckiej nie umieją nic przeciwstawić. Książki historyczne, wydawnictwa polityczne, literatura piękna i t. d. stanowią typ literatury „na niedzielę", natomiast Górny Śląsk potrzebuje książki polskiej „dnia powszedniego".

Apel kolegów górnośląskich nie może pozostać u nas bez echa. Jest to rzeczą jasną, że działalność wydawnicza, wymagająca bardzo poważnych środków materjalnych, nie może się opierać wyłącznie na niewielkiej, chociażby bardzo sprężystej grupie inżynierów warsztatowych. W tych warunkach najlepszem wyjściem z sytuacji wydaje się założenie Polskiej Macierzy Technicznej, którą poparłyby nasze stowarzyszenia techniczne, zainteresowane władze państwowe i przemysł. Cele i zadania Polskiej Macierzy Technicznej nie powinny ograniczać się na gromadzeniu środków materjalnych i wydaniu drukiem zgłoszonych rękopisów, lecz przedewszystkiem polegać powinny na planowej działalności wydawniczej. Pod tym względem, naturalnem oparciem dla zakładanej instytucji powinni być specjaliści, grupujący się obecnie przy czasopismach technicznych i w sekcjach zawodowych naszych stowarzyszeń technicznych.

Choroby srebra.

Do rozmaitych wyrobów stosuje się obecnie stopy srebra z miedzią. Próba tych stopów bywa często 935, 835 i 500. Najważniejsze „choroby" tych stopów są następujące: 1) występowanie baniek po wyżarzaniu, 2) łuszczenie się podczas walcowania, 3) „przecinkowanie", powstające podczas polerowania, jako skutek drobnych nieciągłości materjału, 4) „błękitne" plamy, utrudniające polerowanie, a pochodzące na skutek warstwowego układania się materjału. Wspólną przyczyną wszystkich tych zjawisk jest fakt, że srebro pochłania w stanie roztopionym znaczne ilości tlenu, ten zaś tworzy ze znajdującą się w roztworze miedzią tlenek miedzi, rozpuszczalny w płynnej miedzi. Im dłużej wystawiony jest płynny stop na działanie powietrza, tem większe ilości miedzi przechodzą w tlenek miedzi. Przy stygnięciu, rozpuszczalność miedzi w



„Franpol“

Sp. z ogr. odp.

Poznań, ul. Grobla 27

Telefon 32-65

4807

BIURO INŻYNIERSKIE

Import maszyn
Silniki, Akumulatory
Składnica auto - akcesoryj

AUTO-ELEKTROTECHNIKA



Respirator **„LUNGENHEIL“**

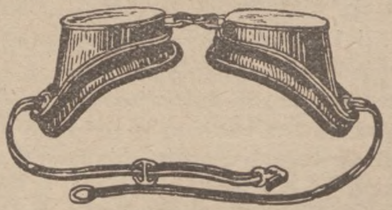
Najlepsza ochrona przeciw pyłowi, gazom i kwasom.

ŻĄDAĆ PROSPEKTÓW.

M. WACHTEL, Warszawa, Przejazd 1

Cloetta's okulary ochronne

TRIUMPH



pierwszorzędn. wykonanie z aluminjum z nadającą się do zdjęcia pneumatyką.

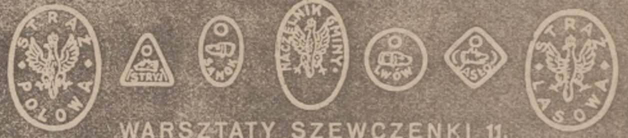
4977

ANDRZEJ BERLIŃSKI

WYTWÓRNIA WYROBÓW METALOWYCH

LWÓW, SŁOWACKIEGO 4.

WYRABIA: ZNACZKI DLA PSÓW, ODZNAKI DLA WSZELKICH STRAŻY: POLOWEJ, LASOWEJ ITP. TABLICE ORJENTACYJNE DLA GMIN, DROGOWSKAZY ORAZ WSZELKIE ODZNAKI TŁOCZONE W METALU.



WARSZTATY SZEWCZENKI 11.

Centrala-Magnetów

Inż. Paweł Schendel, Poznań, ul. Składowa 12

Telefon nr. 15-70 Telefon nr. 15-70

Najstarszy i jedyny specjalny Zakład tego rodzaju założony 1918 roku

Dostawca dla Wojska i Urzędów.

Wykonuje:

Wszelkie naprawy przy magnetyczno-elektrycznych-zapalnikach oraz starterów i dynamomaszyn dla wszystkich wozów motorowych i motorów spalinowych. Nawijanie tworników i cewków do magnetów, oraz różnego rodzaju uzwojeń dla dynamomaszyn i radjoaparatów na spec. automatycznej maszynie. Wyrób permanentnych magnetów według rysunku lub wzoru ze spec. stali magnetycznej dla elektr. zapalników, liczników, młynów i radjoaparatów magnetyzowane według najnowszego sposobu.

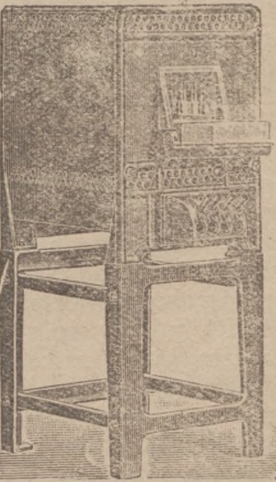
Części zamienne stale na składzie dla systemów jak: Bosch, Eisemann, Mea Marelli, R. B., S. E. V. i t. p.

Kontakty platynowe pod gwarancją czysta platyna 0,25 gr. Rozdzielacze prądu, kolektory, mostki, wieka, izolacje mikowe (Glimmer) i t. p.

Dla warsztatów samochodowych rabat.

Gwarantuje za najdokładniejszą pracę wykonaną przez **fachowców światowej firmy Robert Bosch,** których w moim zakładzie zatrudniam.

4794



Piece elektryczne

do wyżarzania i hartowania

D. R. P.

Elektryczne suszarnie

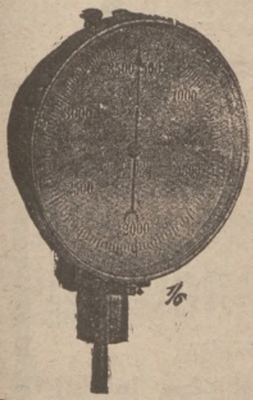
D. R. P. 3584

Prospekty i oferty na żądanie natychmiast gratis.

Generalna reprezentacja

L. Jakubowicz i S-ka

Sosnowiec, Dęblińska 7



Tachometry

wszelkiego rodzaju oraz

precyzyjne aparaty miernicze

Dr. Th. Horna w Lipsku.

Przedstawiciel:

Inż. Jul. Poznański,

5010 **Warszawa**

Hortensja 7. Tel. 117-18.



Udoskonalone maszyny do wyrobu:

dachówki cementowej, pustaków betonowych, cembrowiny studziennej, rur, słupów i inne

poleca 3909

Fabryka Maszyn Rzewuski i S-ka

ul. Ordynacka 7. **Warszawa** Telefon 28-95.

Źródło poważnych zysków dla przedsiębiorczych jednostek.

srebrze i srebra w miedzi staje się bardzo małą, również tlenek miedzi wydziela się wówczas z roztworu, a ponadto i srebro wydziela wtedy pochłonięty przez siebie tlen. Ten ostatni jest właśnie przyczyną powstawania baniek, o ile był poprzednio rozpuszczony w większej ilości, w razie zaś mniejszych ilości powoduje łuszczenie się, lub przecinkowanie, zaś rozłożenie warstwowe wydzielonego w małych ilościach tlenu powoduje powstawanie błękitnych plam. Wydzielony tlenek miedzi powoduje kruchość stopu i czyni go niezdatnym do dalszej obróbki, a przy odlewach powoduje powstawanie luk. Aaby zapobiec szkodliwemu działaniu tlenu, należy nie pozostawiać stopu zbyt długo w stanie płynnym. Topienie pod warstwą węgla nie zapobiega utlenianiu. Jako odtleniaczy, używa się stopów miedzi z manganem, krzemem lub fosforem, z których najlepszy jest bronz fosforowy, jako najbardziej czynny. Czasem jako odtleniacza używa się cynku. Te jednak środki nie zabezpieczają całkowicie od niepowodzeń. Z powodu znacznego kurczenia się przy krzepnięciu, stosuje się nadlewy, przy odlewaniu okrągłych bloczków, z których wykuwa się żądany przedmiot. Stosowane bywa również odlewanie płyt, które następnie przewalcowuje się. Przy kuciu, należy starać się o to, by pierwsze uderzenia miały charakter gniotący, a nie uderzający, gdyż pozwala to na usunięcie drobnych pęcherzy. Najlepsze polerowanie otrzymuje się na materjale o drobnem ziarnie. Należy więc przeprowadzać ogrzewanie materjału, przeznaczonego do kucia, w przeciągu niezbyt długiego czasu i przy nie za wysokiej temperaturze. (S.Streicher, Z. f. Mkunde).

Nowy sposób wyzyskania ciepła odlotowego.

Jestto t. zw. sposób Mazguerre'a, a zastosowano go w cementownictwie. Polega on na tem, że wodę spręża się zapomocą pompy wirnikowej i wprowadza do odp. podgrzewacza, gdzie ogrzewa się ją do temperatury bliskiej t-ry wrzenia. Po wyjściu cieczy z podgrzewacza, rozpręża się ją do ciśnienia atmosferycznego, skutkiem czego część wody odparowuje, resztę zaś pompuje się ponownie do podgrzewacza. Zalety tego sposobu są nast.: wymaga on mało miejsca, odpowiednie urządzenie można dogodnie wbudować, wymaga niskich kosztów zakładowych i daje dobre wyzyskanie gazów odlotowych. (Zement, 1927.)

Normalizacja i jej granice.

W miarę tego, jak postępuje normalizacja, coraz bardziej nasuwa się pytanie, jakie są jej granice. Zagadnienie to omawia obszernie autor cytowanego artykułu, dowodząc na szeregu przykładach, że granice normalizacji stanowią czynniki następujące: 1) wpływ tradycji, wzgl. wpływ pewnych faktów z przeszłości, których zmiana nasuwałaby zbyt wiele trudności (gwint Whitworth'a, szerokość toru kolejowego w Rosji i Hiszpanji i t. d.); 2) wpływ indywidualizmu konstruktora, którego nie należy usuwać, albowiem normalizacja tylko wtedy jest korzystna, gdy usuwa nieusprawiedliwioną rozbieżność wysiłków, prowadzących jedynie do marnotrawienia sił; w niektórych zaś dziedzinach indywidualizm wytwórcy odgrywa rolę decydującą we współzawodnictwie, mian. tam, gdzie oddziaływa gust lub moda; tu zadaniem normalizacji jest rozróżnienie rzeczy zasadniczych od podrzędnych i znormalizowanie tych, które przyczynią się do obniżenia cen; 3) wpływ warunków miejscowych (normalizacja w budownictwie, rolnictwie i t. p.); 4) wpływ postępu techniki, nigdy bowiem nie można twierdzić, że wyrób osiągnął swą postać bezwzględnie doskonałą, skąd konieczność dłuższych badań przed wprowadzeniem norm; 5) wpływ konkurencji, której (o ile jest zdrowa) nie należy tłumić, gdyż jest czynnikiem postępu; 6) niemożliwość techniczna, naprz. w zakresie osiągnięcia doskonałej dokładności wymiarów (jako przykład przytacza autor m. in. opóźnienie normalizacji łożysk kulkowych ze względu na trudności ówczesne wykonania części zamiennych z należytą dokładnością.

W zakończeniu autor podkreśla, że celem normalizacji jest współdziałanie w obniżeniu kosztów produkcji i że pierwszym warunkiem stawianym przedmiotowi znormalizowanemu jest, by mógł być wytwarzany w sposób jaknajoszczędniejszy, mogąc się nadawać do zastosowań w różnych wypadkach szczególnych. Z tego też założenia wynikają granice normalizacji.

Poważne źródła dostawcze

SPRĘŻYNY do samozamykaczy i drzwi pędłowych taśmowe i spiralowe oraz wszelkie inne dla drobnego przemysłu podług wzoru lub rysunku, własnej fabrykacji poleca
W. Narożny i S-wie, Poznań 1, ul. Ogrodows 15-16
Telefon 2658. 3337c

Naczynia mleczarskie, naczynia kuchenne, wyroby blaszane cynowane, kotły, zbiorniki do wody, mleka itp. poleca
2123
J. Wiśniewski, Zakłady Blacharskie w Warszawie, Nowy Świat 62. Telefon 268-19

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane Wszelkie części fasonowe mos.
„HELIOS" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

Ręczne magle domowe i wszelkie maszyny rolnicze poleca 178
Fabryka Maszyn i Odlewnia Żelaza. Bracia Biskupscy S. A. w Kołomyi.

Wolne miejsce

Szkło okienne, kit szklarski, diamenty do rżnięcia szkła
poleca hurtownie **M. WARM, Gniezno** 4497

Hurt. rowerów, 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, Wirówki, butelki termosowe
HURTOWNIA PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

KUCHENKI GAZOWE
3615a **1-, 2- i 3-płomienne,**
Tow. Akc. „WIEPOFANA" Poznań-Dąbrowskiego 81, tel. 61-56

Wolne miejsce

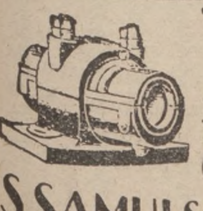


KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 4402
oraz klamerki do pantofli
poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych
M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.

Wolne miejsce

Artykuły oświetleniowe naftowe i gazowe
4578 **hurtownie.** — St. CICHOCKI, Poznań, Woźna 2 Tel. 5333

VULKAN rozczyn gumowy i płótno gum. (Gummilösung) wyrabia w najlepszym gatunku **Gumy Poznań, 27 Grudnia 15**

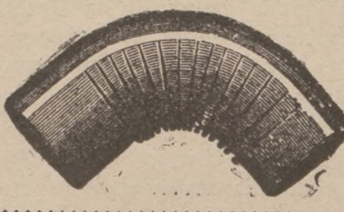


TRANSMISJE
ŁOŻYSKA, SPRZĘGŁA, WAŁY
TARCZE PASOWE. PRZYSTAWKI
ODWROTNA DOSTAWA. CENY NA ŻĄDANIE
S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW FABR. MASZ.
4846

ARMATURĘ żeliwną, stalową i bronzową, jako to: wentyle, krany i zasuwy wszelkich typów, inżektory, manometry i t. p. do przewodów na parę przegrzaną i nasyconą
polecają
JANCZEWSKI i FREYMARK
2925c **Warszawa, Mokotowska 49.**

ODDZIAŁ I	ODDZIAŁ II.
Warszawski Fabryczny Skład **Fornierów i Dykt**	**Fabryka Luster Szlifiernia Szkła**
ulica Matejki 2, róg Dworcowej	ulica Garbary nr. 5
Telefon 1055.	Telefon 1061.

N. MANELA, BYDGOSZCZ
Telefon Prywatny 793. 4498



Rury i kolana
patentowe do pieców, **PUDŁA do węgli z blachy żelaznej i pocynkowanej**
poleca w najlepszym gatunku
„Este-Ra," Stefan Radajewski
Poznań, Komandorja. Tel. 31-49 4796



KAGAŃCE DRUCIANE
własnego wyrobu dla psów wszystkich ras, sprzedaje hurt. i detalicznie
R. GLINIECKI i S-ka
Kraków, ul. Szewska 2. Tel. 3080
Cenniki na żądanie 4013

KAUCZUK SUROWY, BRONZOWY I BIAŁY, DOSTARCZA ZE SKŁADU 5001
M. GERSON, Warszawa, Wspólna 25. Tel. 95-11

Wolne miejsce

Zamki meblowe 4311
Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)
Szyny do schodów (Treppenleisten)
Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL
Warszawa, Graniczna 16
Egz. od 1882 r. 4022



E. Pitak & Co.
fabr. wyr. drzewn.
Bydgoszcz,
ul. Zduny 18/19 tel. 353



Specjalność: fabrykacja masowa wszelk. artykuł. domowych. 4430

DZIAŁ BUDOWLANY i CERAMICZNY

Nowy sposób ożywienia ruchu budowlanego.

O projekcie min. robót publicznych. — Jeszcze jeden „specjalny" podatek. — Jak należy go obliczać? — Ulgi. — Nieco o czynszach.

Czytelnicy nasi przypominają sobie, że w jednym z ostatnich numerów „Rynku Metal. i Maszynowego" donosiliśmy o inicjatywie ministerstwa robót publicznych w kwestji budowlanej. Mianowicie minister robót publicznych wypracował projekt wzmożenia ruchu budowlanego w formie wniosku, który ma być przedmiotem rozważań miarodajnych czynników.

Zasadniczym motywem projektu min. Moraczewskiego jest tendencja do wyszukania nowych źródeł dochodowych pozwalających na żywsze niż dotąd sfinansowanie ruchu budowlanego.

W tym celu sięga projekt do koncepcji nowego podatku. Minister chce mianowicie spowodować gminy do nałożenia w ich własnym zakresie specjalnego dodatku do państwowego podatku od nieruchomości, względnie do uchwalenia samoistnego podatku do budynków.

Za podstawę wymiaru proponuje projekt przyjęcie dochodu brutto, otrzymywanego przez właścicieli z budynków. Stopa zaś nowego podatku, względnie wspomnianego dodatku powinna wynosić 300% państwowego podatku od nieruchomości w r. 1928 t. j. 21%.

Nie wszystkie jednak budynki będą w ten sposób opodatkowane. Projekt bowiem zwalnia od tego rodzaju obciążenia przedewszystkiem nowowznoszone budowle, które na podstawie ustawy z 22 września 1922 roku nie objęte są obowiązkiem opodatkowania, a nadto przewiduje pewne ulgi przy budynkach podlegających ochronie lokatorów. Odnośnie do takich budynków każe projekt stosować zasadę, że po uiszczeniu państwowego podatku od nieruchomości i dodatku do owego podatku względnie samoistnego podatku od budynków, ma pozostać właścicielowi dochód brutto z budynków w wysokości 72% podstawowego komornego przewidzianego w ustawie o ochronie lokatorów.

Tak w ogólnych zarysach wyglądają propozycje p. ministra, o ile idzie o stronę finansową akcji budowlanej opartej na omówionych tu zasadach.

Projekt idzie jednak dalej. Normuje sposób użycia zebranych tą drogą funduszów i reguluje wysokość czynszów w domach zbudowanych w myśl niniejszych wskazówek.

O ilę chodzi o pierwszy z wymienionych punktów, to ministerstwo pragnie tym sposobem sfinansować przedewszystkiem budowę domów z małemi mieszkaniami, a następnie remont domów przedwojennych. Budowy podjęłyby się bądź gminy, bądź czynniki prywatne, tak spółdzielnie mieszkaniowe, jak nawet kapitaliści prywatni, lub instytucje. Udzielane im pożyczki będą oprocentowane tylko w wysokości 1—3%.

Pożyczki na remont udzielane byłyby z zastrzeżeniem, że odremontowane mieszkania oddawane będą z powrotem dotychczasowym ich użytkownikom, gdyby ci nie zadawalniali się dostarczanemi im zastępczo mieszkaniami.

Odnośnie do czynszów, to w domach, których budowa została sfinansowana na podstawie omawianego tu projektu, nie mogą one być wyższe, od przewidzianych w ustawie o ochronie lokatorów. Ewentualne ich przekroczenie nie powinnno wychodzić poza granicę 20%. Wysokość czynszów w domach nie budowanych przez miasto określoną zostanie przez magistrat z uwzględnieniem należytej ich rentowności.

G. N.

Uruchomienie kamieniołomów tatrzańskich.

Popyt na szarogłaz tatrzański przybiera kolosalne rozmiary.

Obecny fatalny stan kołowych arteryj komunikacyjnych pochodzi z dwóch przyczyn — braku odpowiednich funduszów inwestycyjnych oraz braku odpowiedniego materjału. Kamień wydobywany w kilkudziesięciu krajowych mniejszych i większych kamieniołomach nie rozwiązuje sprawy ani pod względem jakościowym ani nawet ilościowym. Przy niewielkich inwestycjach obecnych importuje się tedy masowo kamień obcy, czeski, niemiecki i szwedzki, co w razie poważniejszej rozbudowy dróg groziłoby w przyszłości wielce ujemnemi konsekwencjami dla ogólnej równowagi bilansu — dziś już bowiem kamień przedstawia nienajmniejszą pozycję importową.

Kwestja więc uruchomienia w Polsce wielkich i odpowiednich pod względem materjału kamieniołomów poczyna z każdym dniem nabierać coraz żywszej aktuaktualności. Rzecz naturalna, iż rozwiązania tej piekącej sprawy szukano w pierwszym rzędzie tam, gdzie złoża litego kamienia znajdują się w najodpowiedniejszych dla eksploatacji warunkach, a więc w górskich okolicach kraju, przedewszystkiem zaś w Tatrach, posiadających potężne masy odkrytych bloków granitowych o wysokiej wartości użytkowej.

W czasach okupacji austrjackiej podjęto już nawet plan uruchomienia na wielką skalę zakrojonych kamieniołomów i kolejki zębatej na szczyt Swinicę — projekt ten jednakże wskutek energicznej opozycji społeczeństwa małopolskiego nie został podówczas wykonany. Tembardziej dziś, wobec ogłoszenia całego terytorjum Tatr nietykalnym Parkiem Przyrody, kwestję eksploatacji granitu w Tatrach uznać należy za raz na zawsze przesądzoną.

Nowe horyzonty w tej napozór beznadziejnej sprawie otworzył dopiero eksperyment wykonany przed paru laty przez znanego przemysłowca p. Henryka Kiejnowskiego w rejonie tak zwanych regli tatrzańskich. Naprzekór nader sceptycznej w tym kierunku opinji ogółu p. Kiejnowski zdołał w krótkim czasie udowodnić za pomocą najpoważniejszych ekspertyz, iż dolomitowy szarogłaz, znajdujący się w znacznych ilościach na podtatrzu nietylko nie ustępuje w walorach przemysłowych granitowi, ale nawet pod wielu względami go przewyższa.

Po paruletnich uciążliwych zmaganiach się z piętrzącemi się na każdym niemal kroku przeszkodami usunięte zostały zastrzeżenia, czynione w tej sprawie przez sfery reprezentujące ideę Parku Narodowego i uzdrowisko Zakopane, przeciwne pierwotnemu planowi kamieniołomów ze względów krajobrazowych i sanitarnych.

W rezultacie stworzono obecnie wielką spółkę eksploatacyjną, złożoną z kapitałów Fundacji Kórnickiej i Henryka Kiejnowskiego, która z wiosną bież. roku rozpo-

częła prace inwestycyjne w iście amerykańskiem tempie. W ciągu paru tygodni cichy dotąd kamieniołom „Pod Capkami" przemienił się w potężne przedsiębiorstwo przemysłowe o setkach wykwalifikowanych robotników a w lecie obok drogi kuźnickiej wyrosło jak za dotknięciem rożdżki czarodziejskiej istne miasto kształtnych i nowocześnie urządzonych zabudowań, obejmujących biura przedsiębiorstwa, kuchnie, kantyny i domy robotnicze.

Popyt na szarogłaz tatrzański przybrał w bieżącym już roku tak wielkie rozmiary, iż nie zdążono pokryć nawet małej części zapotrzebowania. Prowadzone jednak w szybkiem tempie olbrzymie prace inwestycyjne, jakoteż bliska realizacja budowy specjalnej odnogi kolejowej i stacji załadowczej na Bystrem, dają wszelką gwarancję, iż już w roku przyszłym kamieniołomy Tatrzańskie zdolne będą eksportować wielokrotnie większe ilości obrobionego materjału i nadążyć na większą nawet skalę projektowanym inwestycjom drogowym w Polsce. S.

Wiadomości drobne.

ORGANIZACJA EKSPORTU POLSKIEGO CEMENTU.

W dniu 2. b. m. rozpoczęły się w Wiedniu obrady wspólnej konferencji przedstawicieli polskich fabryk portland-cementu. Konferencja ta, w której uczestniczą reprezentanci wszystkich polskich eksportujących cementowni, ma na celu uzgodnienie i skoncentrowanie spraw eksportu polskiego cementu zagranicę.

DOBRE WIDOKI NA RYNKU CERAMICZNYM W POZNAŃSKIEM.

Wskutek ukończenia strajku murarzy w ub. miesiącu zapotrzebowanie na cegłę i inne materjały budowlane jest znaczne. Przedewszystkiem odczuwa się brak pustaków, których wskutek nieodpowiedniej pogody zrobiły cegielnie tylko bardzo ograniczone ilości. Obecnie rozpoczęto dostawę cegieł pod gmachy Powszechnej Wystawy Krajowej na rok 1929. Prócz tego zgłosiły znaczne zapotrzebowania na cegłę Warszawa, Gdynia i Szefostwo Budownictwa Wojskowego ,które chciały zakupić całkowitą produkcję do końca r. bież. Na majątkach również podjęto przerwane prace budowlane. Widoki na przyszłość są bardzo korzystne.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Katowice, 7. 11. Wobec utrzymującej się pogody przemysł budowlany, który już ustawał, na nowo wszedł w fazę większego ożywienia. Odbija się to nawet na zapotrzebowaniu żelaza budowlanego. Hurtownicy żelaza sygnalizują otrzymanie nowych zamówień terminowych na żelazo budowlane. Na żelazo konstrukcyjne zapotrzebowanie nieco osłabło, ,na rury zaś popyt znaczny.

Na inne materjały ceny za 100 kg. w złotych kształtowały się następująco: Smoła preparowana 31, pak twardy w kawałkach 24.75, lipnik 35, olej impregnacyjny 35, olej pędny i opałowy 36, karbolineum 42.50, naftalina surowa prasowana 34.50, — czysta w łuskach 65, zasady pirydonowe do skażania 580, pirydyn czysty za 1 kg 12, fenol czysty krystaliczny 325, krezot 130, benzol motorowy 86, — handlowy 90% 105, — czysty 120, fenol czysty 120, siarczan amonu 43.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 7. 11. Dom Handlowy A. Gepner, Warszawa, Grzybowska 27 notuje następujące orjentacyjne ceny w złotych za kg.: cyna Banka w blokach 14.60, ołów hutniczy 1.30, cynk hutniczy 1.42, blacha cynkowa — cena zasadnicza 1.60, antymon 3, aluminjum hutnicze 5.10, blacha miedziana — cena zasadnicza 4.35, blacha mosiężna 3.60 — 4.50.

Nowy Bytom, 7. 11. Surówka odlewnicza Huty Pokoju Nr. 1 (Friedenshütte, P. G. S. — reprezentacja Spółka Akcyjna Józef Wdowiński w Warszawie, Sienna 11), cena za tonę 210 zł., loco stacja Nowy Bytom.

Katowice, 7. 11. W hutnictwie panuje nadal znaczne ożywienie ,duże zapotrzebowanie jest na rury gazowe i ocynkowane. Ceny loco huta za 1 tonę w zł.: Rury gazowe czarne 450 — 530, — grubości od 1 do 2 cali, rury ocynkowane 50% drożej. Blachy dachowe ocynkowane 1100, — faliste ocynkowane 1300, — czarne 950. Odlewy stalowe od 75 — 150, odlewy żelazne 28 — 75 zł. za 100 kg. w zależności od wagi i formy sztuk.

Sosnowiec, 7. 11. Hacele „Podkowa" notuje w zł.: Nr. 6 — 6, Nr. 8 — 7.50, Nr. 10 — 9, Nr. 12 — 10. Zapotrzebowanie jest duże.

Berlin, 7. 11. Ceny w markach niemieckich za 100 kg.: Miedź elektrolityczna, dostawa zaraz cif Hamburg, Brema lub Rotterdam (za 100 kg.) 127¾, Oryginalne aluminjum hutnicze 98 — 99%, w blokach, sztabach walcow. i ciągnionych 210, dtto w sztabach walcow. i ciągnion. 214, Nikiel czysty 98 — 99% 340 — 350, Antymon Regulus 90—95.

METALE SZLACHETNE.

Berlin, 7. 11. Srebro ca 0..900 w sztabach 78½ — 79 R. M. za 100 kg., Złoto w woln. obrocie 2.80 — 2.82, Platyna w woln. obrocie 8 —, 9 R. M. za gram.

Londyn, 7. 11. Zamkn. Srebro 26 7/16, — na dostawę 26 5/16 d za uncję.

WĘGIEL.

Katowice, 7. 11. Zapotrzebowanie na koks bardzo znaczne w kraju i na eksport. Większe partje, poza Rumunją, Austrją i Węgrami nabywa obecnie Gdańsk. Orjentacyjna cena eksportowa 25 fr. szw. loco koksownia. Za koks importowany z Czechosłowacji płaci się 35 — 40 fr. szw. Koks ten jest twardszy i ma większą wartość opałową. Ceny krajowe za tonę w zł. koks gruby, kostka I gat. (60 — 80 mm.), kostka II gat. (40 — 60 mm.), 39.80, orzech I gat. (25 — 40 mm.) 39.80, orzech II gat. (16 — 25 mm.) 35, groszek (6 — 15 mm.) 29.10, koksik 13.20.

Złoty w dniu 7 listopada 1927 roku.

Gdańsk przekaz 57.56 — 57.70, gotówka 57.60 — 57.74, **Zurych** przekaz 58.20, **Londyn** przekaz 43.50, **N. Jork** przekaz 11.25, **Ryga** przekaz 61, **Berlin** przekaz na Warszawę 46.875 — 47.075, gotówka 46..775 — 47.175, **Medjolan** przekaz 206, **Praga** przekaz 377.25, **Budapeszt** gotówka 63.75 — 64.35.

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Stan naszego przemysłu maszyn i narzędzi rolniczych.

Statystystyka Związku fabrykantów maszyn i narzędzi rolniczych przyjmuje, że w Polsce posiadamy za wyjątkiem G. Śląska i Kresów Wschodnich 196 wytwórni maszyn i narzędzi rolniczych. Przy normalnem napięciu pracy, zatrudniają fabryki te około 22 000 robotników i zużywają 8 000 HP. siły motorowej. Wydajność tych wytwórni dosięgać może 110 000 000 kg. Zakres produkcji obejmuje całokształt zapotrzebowania rolnika, za wyjątkiem żniwiarek i wirówek do mleka. Z pośród całej ilości fabryk, 48,7 proc. zatrudnia poniżej 50 robotników, czyli, że gros fabryk to małe przedsiębiorstwa fabryczne, względnie warsztaty zajmujące się remontem. Statystyka nie uwzględnia jednakże całego szeregu drobnych warsztatów, gęstą siecią pokrywających kraj cały, a zatrudniających zaledwie po kilku ludzi. Większe fabryki wyrabiają przeważnie wszelkiego rodzaju artykuły czyli, że charakterystyczną cechą naszej produkcji jest brak specjalizacji.

Przemysł nasz pod tym względem cierpi na dziwny konserwatyzm powtarzania form i typów tak, że zdawaćby się mogło, iż maszyny przez nie wyrabiane są tak dalece udoskonalonemi typami, że już nie wymagają zmian i ulepszeń. W rzeczywistości zaś rozpatrując wytwory naszej produkcji z punktu widzenia wydajności i dostateczności pracy wykonywanej, wiele z nich będzie dalekiemi od ideału. Nic dziwnego, iż eksport maszyn rolniczych stoi u nas znacznie poniżej stosunków przedwojennych. Jest to objaw zupełnie naturalny, skoro uprzytomnimy sobie, że główny rynek zbytu, Rosja, opanowany jest w zupełności przez Stany Zjednoczone (Ford), traktory, pługi trkatorowe i t. p.). Niemcy — maszyny do obróbki roli, mleczarnie i narzędzie ogrodnicze, Czechosłowację — siewniki i części maszyn do obróbki roli, Szwecję — separatory,, Austrję — maszyny do czyszczenia zboża, (przedewszystkiem trieury) i kosy.

Zamówienia rynku rosyjskiego przedstawione w procentach, wykazują:

Stany Zjednoczone	41,6%
Niemcy	25,7%
Czechosłowacja	12,5%
Szwecja	11,4%
Austrja	6,7%
Finlandja	0,9%
Anglja	0,3%
Polska	0,2%
Włochy	0,2%
Danja	0,4%

Na zasadzie danych otrzymanych ze Związku Eksp. Przem. Met. Przetwórczego polskie fabryki maszyn i narzędzi rolniczych wywiozły zagranicę swoich wyrobów w roku z. 1 051 362 kg. wartości 121 137 dolarów. Stosunki nasze z Litwą nie rokują nadziei rychłego zdobycia tego rynku, aktualniejsze są natomiast możliwości handlowe z krajami Bałtyckiemi, półwyspem Bałkańskim i Turcją — nadto w razie dojścia umowy handlowej z Rosją — poprawić się winny cyfry naszego tamże wywozu.

Miejmy nadzieję, że zapowiadające poprawę u nas, stosunki gospodarcze, przyczynią się do lepszej organizacji tego przemysłu tak, że będzie on mógł w przyszłości nietylko sprostać zadaniom, zwycięsko wypierając obce wyroby z kraju, ale i zdobyć poważne rynki zbytu eksportowego.

Inż. St. Sz.

Perspektywy wywozu narzędzi rolniczych do Rumunji.

Państwowy Instytut Eksportowy, rozwijający żywą działalność, przysłał nam następujące informacje o warunkach, w jakich może się odbywać wywóz maszyn i narzędzi rolniczych do Rumunji.

Nadmieniamy, że 1 leu złoty rumuński jest tyleż, co frank złoty. Kurs lei papierowych w Bukareszcie w dn. 12 października r. b. wynosił w stosunku do złotego papierowego (polskiego): 1 798 lei za 100

SIEWNIKI RZĘDOWE

„POLONIA“

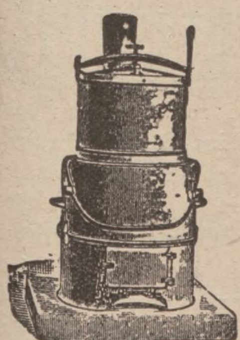
o szerokości $1^1/_2$, $1^3/_4$ i 2 metry poleca 4623

do natychmiastowej dostawy

Związkowa Centrala Maszyn

Tow. Akc.

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16. Telefon 2280, 2289



Wyrabiam masowo!

PARNIKI

do kartofli oryginalne „AGRA“
Taczki całożelazne
Aparaty do rznięcia słomy
Śrutowniki do śrutowania zboża na kamieniach

Ryszard Liska

4425 **WĄGRÓWIEC**

FABRYKA MASZYN i KOTLARNIA

INOWROCŁAWSKA

Fabryka Maszyn Rolniczych T. A.

Inowrocław, Św. Ducha 27-29

Telefony: 111, 114. Telegramy: „Inofama“.

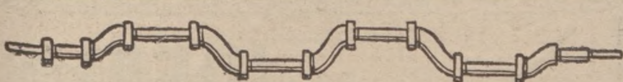
Konta czekowe: Bank Ludowy. Powiatowa Kasa Oszczędności. Bank Polski. P. K. O. nr. 205.750.

Hurtownia maszyn rolniczych i części zapasowych - Masowa wytwórnia **noży do opełaczy** wszelkich systemów - Składnica części zapasowych.

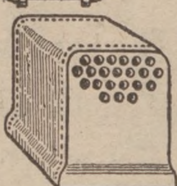
Generalna Reprezentacja firmy H. Cegielski T. A.

Specjalne urządzenia na remont wielkich objektów rolniczych. 3612

Inowrocławska Fabryka Maszyn Rolniczych T. A.



WAŁY KOLANOWE DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW MŁOCARŃ PAROWYCH JAK TEŻ KOMPLETNE ŁOŻYSKA DO NICH.



KOMPLETNE **PALENISKA LOKOMOBILOWE** I DO **LOKOMOTYW** JAK TEŻ DO WSZYSTKICH SYSTEMÓW KOTŁÓW PAROWYCH.

WYKONUJE: W NAJKRÓTSZYM TERMINIE I NA DOGODNYCH WARUNKACH.

S. SAMULSKI i Sp. PLESZEW

FABRYKA MASZYN I ARMATUR - ODLEWNIA - KOTLARNIA

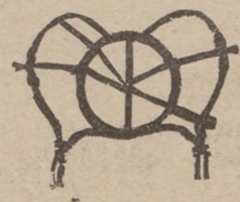
4847

„VIS“ Fabryka maszyn i odlewnia

Stanisławów — Telefon nr. 221.

Wytwarza masowo:
sieczkarnie bębnowe, młynki do czyszczenia zboża, młocarnie, kieraty, przystawki, prasy do oleju, prasy do owoców. Prospekt na żądanie bezpłatnie.

3694



4051

Przodki żelazne i kute części do powozów

podług nadesłanych lub własnych wzorów poleca

ST. ŚREDZKI

Rudnicze pow. Wągrówiec.

złotych (polskich), czyli za 100 lat 5 zł 56 gr papierowych.

Pomimo niskiego stanu produkcji własnej import maszyn rolniczych obciążony jest w Rumunji wysokiemi stawkami celnemi, w wyniku czego ceny narzędzi tych są wysokie i zapotrzebowanie na nie, pomimo rolniczego charakteru kraju, jest stosunkowo niewielkie. Zaznaczyć jednak należy, że przywóz ten posiada ogólną tendencję rosnącą, przejawiającą się zwłaszcza odnośnie maszyn rolniczych, jak żniwiarki, tryjery, siewniki, pługi zwykłe i motorowe etc., podczas gdy przywóz prostych narzędzi, jak kosy, sierpy, widły itd. — maleje. W liczbach ogólnych przywóz maszyn i narzędzi rolniczych wzrósł z 5 850 ton w roku 1923 na 6 100 ton w roku 1925. Jako kraje dostarczające występują Niemcy, Czechosłowacja, Austrja i Węgry, w słabym stopniu Polska. Stawki celne wahają się od 300 lei papierowych za 100 kg. do 800 lei papierowych, wyjątkowo co do młocarek motorowych stawka wynosi 1 280 lei papierowych.

Wysokość stawki celnej od poszczególnych rodzajów maszyn i narzędzi rolniczych przedstawia się następująco (od 100 kg.):

	lei złotych	lei papierowych
motyki	20,—	800
kosy i sierpy	10.—	400
grabie, łopaty. szufle i t. p.	17,50	700
widły	12,50	500
noże i żelazo do pługów	19,—	760
pługi, brony, kultywatory, kopaczki całe lub części . , ...	15,—	600
pługi motorowe, żniwiarki	7,50	300
młocarnie ręczne i maneżowe . .	20,—	800
młocarnie motorowe	32,—	1 280
„ „	7,50	300
maszyny do młócenia kukurydzy .	20,—	800

Na zbyt Rumunji mogą liczyć tylko te narzędzia i maszyny rolnicze, które są przystosowane do przyzwyczajeń drobnego rolnika rumuńskiego. Nawet lepsze i bardziej udoskonalone narzędzia nie znajdą tu zbytu, o ile nie odpowiadają typowi przyjętemu przez rolnictwo rumuńskie.

Pozatem tylko ten dostawca zagraniczny może liczyć na powodzenie, który potrafi wynaleźć energicznego, fachowego przedstawiciela, nad którym pożądanem jest roztoczyć początkowo ścisłą kontrolę.

Pożądane jest posiadanie w Rumunji paru przedstawicieli, a mianowicie innego na Besarabję innego zaś na dawne Królestwo Rumuńskie.

Z życia placówek przemysłowo-handlowych

25-LECIE PRACY ZAWODOWEJ FIRMY A. STANEK — M. GARBARY 7 A.

FABRYKA PIECY I WANIEN KĄPIELOWYCH.

Istnieje od lat 20 — zawsze na tem samem miejscu, znana firma, wyrabiająca masowo piece i wanny kąpielowe a mieszczące się w domu przy Małych Garbarach pod nr. 7 A. Należy ona do p. Andrzeja Stanka, który przedtem wytwórnię tę swą posiadał przez lat 5 przy ul. Długiej pod nr. 18.

F-ma „A. Stanek — Fabryka piecy i wanien kąpielowych" zawsze była sympatycznie notowaną przez szerokie koła klienteli, która chętnie do niej i z całem zaufaniem, spieszyła pewna, iż tu otrzyma towar sumiennie wykonany i to po cenie nader umiarkowanej. Gwarantowała to osoba właściciela firmy p. Andrzeja Stanka, wybitnego zawodowca w swym fachu. Karjerę swą zaczynał on właśnie temu lat 25 jako absolwent specjalnej wyższej szkoły blacharskiej, ukończonej przez się w Aue w Saksonji.

To też gdy z zamarciem w Polsce skutkiem osławionej „Ochrony Lokatorów" ruchu budowlanego instalacje wodne i ślusarskie nie mogły liczyć na powodzenie, p. Stanek, który w karjerze swej życiowej był też kierownikiem fabryki metalurgicznej w swoim czasie w Warszawie, zainicjował masową fabrykację wanien i pieców kąpielowych.

Objekty, które wychodzą z jego firmy, mają swą dobrze ustaloną i jak najpochlebniejszą opinję.

Pisząc o fakcie tak sympatycznego 25-letniego jubileuszu zawodowego, niech nam wolno będzie przy tej sposobności zaznaczyć, iż p. Andrzej Stanek jest również zasłużonym pracownikiem na niwie organizacji swojego zawodu. Dość wspomnieć, iż dzięki jego staraniom powstał w 1920 r. cech blacharsko-instalacyjny, którego też przez szereg lat zkolei i to jeszcze do niedawna był nasz Jubilat cechmistrzem.

Kończąc tych kilka słów składamy i od siebie zacnemu jubilatowi serdeczne życzenia dalszego rozwoju jego popularnej firmy.

STOCKEY I SCHMITZ, WŁASC. ALBIN RYBARCZYK.

Znana ta specjalna Fabryka poszczególnych części maszyn rolniczych i żniwnych znajduje się w Bydgoszczy przy ul. Mazowieckiej nr. 26/27, pozatem posiada ona własne swoje osobne składy przy ul. Poznańskiej, róg ul. św. Trójcy.

Wprowadzona doskonale od szeregu już lat placówka ta jest dobrze zapisaną wśród kupiectwa fachowego i detalicznego, które liczne swe zapotrzebowania w dziale poszczególnych części maszyn żniwnych i rolniczych zaspokaja stale w hurtowni bydgoskiej p. Albina Rybarczyka, gdzie jest obsłużoną zawsze sumiennie i solidnie. Bo też f-ma „Stockey i Schmitz" jako hurtownia w tej branży cieszy się wśród zainteresowanego kupiectwa stałem i zasłużonem powodzeniem. Umiała sobie na nie zasłużyć energiczną pracą a przedewszystkiem wielką fachowością i ruchliwością, z jaką bierze udział w szeregu imprez wystawowych. Nie zbrakło jej też nigdy zarówno w dotychczasowych Targach Wschodnich jak i Poznańskich...

Przetargi — Submisje — Licytacje

PRZETARG

na dostawę wózków elektr. motorowych.

Departament Lotnictwa L. S. Wojsk. zamierza oddać w drodze nieograniczonego przetargu publicznego dostawę:

4 elektrycznych wózków motorowych (nośność 1 tona, powierzchnia użyteczna około 1 × 2 m., podwozie jak najniższe, koła na gumach.

Wofertach należy podać ceny franco loco Centralna Składnica Lotnictwa Dęblin, bocznica lotnisko, gdzie nastąpi odbiór, dla wózków zaś pochodzenia zagranicznego wraz z cłem.

Oferty wraz z odpisami i ewnt. szkicami muszą wpłynąć w zalakowanych kopertach do Deptu Lotnictwa M. S. Wojsk., Warszawa, ul. Puławska — Lotnisko budynek 39, najpóźniej do dnia 26 listopada 1927 r. godz. 11, w którym to terminie nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

SPRZEDAŻ

maszyn i urządzeń mechanicznych i tartacznych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Wilnie ogłasza przetarg publiczny na dzień 2 grudnia r. b. na sprzedaż maszyn i urządzeń mechanicznych, należących do likwidującego się tartaku w Wołkowysku. Tamże sprzedaje się szopa drewniana b. tartaku.

Wymienione przedmioty mogą być oglądane codziennie w godzinach urzędowych, za wyjątkiem dni świątecznych.

Na żądanie oferentów może być wysłany pocztą szczegółowy wykaz sprzedanych przedmiotów.

W ofercie należy wskazać, na jakie przedmioty oferent reflektuje, jak również ceny, oprócz tego należy stwierdzić, że zadeklarowane do nabycia przedmioty zostały przez oferującego obejrzane, i że on z tego powodu żadnych pretensji do Dyrekcji rościć nie będzie. Oferta powinna być włożona do zapieczętowanej koperty bez firmy z adresem: Do Prezydjum Dyrekcji K. P. w Wilnie, ul. Słowackiego Nr. 2. Zgłoszenie do przetargu rozpisanego na dzień 2 grudnia r. b. do godziny 12-ej, na sprzedaż maszyn i urządzeń tartaku w Wołkowysku.

PRZETARG

na naprawę sanek hamulcowych.

Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach ogłasza przetarg publiczny na naprawę sanek hamulcowych na okres I roku w ilości ca 300 sztuk miesięcznie.

Oferty należy złożyć z cenami stałemi w złotych, franco Magazyn Zasobów II Katowice do dnia 18 listopada 1927 r. godz. 11.30 w podwójnej zapieczętowanej i zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta do przetargu na naprawę sanek hamulcowych na dzień 18. 11. 1927 r.". Otwarcie nastąpi tego samego dnia o godz. 12-tej w pokoju 311. D. K. P.

Bliższych informacyj, dotyczących warunków naprawy, wymaganego materjału i warunków technicznych udziela Dyrekcja Kolei pokój 311.

DOSTAWA STRUGARKI DO METALU.

Kierownictwo Zbrojowni nr. 2 zamierza oddać w drodze przetargu nieograniczonego dostawę 1 strugarki podłużnej po metalu (napęd indywidualny) o następującej charakterystyce:

długość strugania — 4.000 mm.,
szerokość strugania — 1.150 — 1.250 mm ,
wysokość strugania — 1.000 mm.,
ilość suportów — 2 szt.,
dokładność na dłg. 4.000 mm., 0,1 mm.

Napęd elektryczny na prąd zmienny trójfazowy, 50 okresów 200 volt.

Oferty w zapieczętowanych i zalakowanych firmowych kopertach, zaopatrzonych w napis: „Oferta na strugarkę do przetargu na dzień 15. 11. 1927 r.", należy składać w Biurze Rachunkowo - Materjałowem Zbrojowni nr. 2 Praga, Stalowa 58, do godz. 10-tej dnia 15-go listopada 1927 r. Nadto w terminie nieprzekraczalnym do dnia 11. 11. 1927 winni oferenci nadesłać pod wskazany adres katalogi i szczegółowe opisy proponowanych strugarek.

Wadjum w wysokości 3% wartości oferowanej maszyny należy złożyć w Kasie Skarbowej w Warszawie, a otrzymany kwit łącznie z odpisem do oferty (wewnątrz zapieczętowanej koperty).

Dla niniejszej dostawy obowiązują:

1. zestawienie warunków ogólnych, obowiązujących przy dostawach (zał. L. i przepisów O-10-22);
2. przepis o składaniu ofert na dostawy wojskowe (zał. L. 4 przepisów O-10-22);
3. urzędowy wzór oferty.

Dodatkowe informacje i urzędowy wzór oferty otrzymać można w Biurze Rachunkowo-Materjałowem Zbrojowni, we wtorki i czwartki od godziny 14-tej do godziny 15-tej, gdzie również można przejrzeć wyżej wymienione przepisy.

Oferty nieodpowiadające warunkom niniejszego wezwania, uwzględniane nie będą.

Kierownictwo Zbrojowni zastrzega sobie prawo oceny i swobodnego wyboru ofert.

LICYTACJA

na sprzedaż armatur do lamp łukowych.

Państwowy Zakład Zdrojowy w Ciechocinku ogłasza na dzień 15 listopada 1927 roku publiczną licytację na sprzedaż starych ulicznych armatur do lamp łukowych, resztki od 2 zniszczonych fortepianów, kilkaset kwadratowych metrów starej blachy, zdjętej z dachu, cynkowe uszkodzone wanny, kocioł parowy rurkowy syst. Pauksza, zniszczone kotły La Shapelle'a, kasę ogniotrwałą starą, wozy taborowe belgijskie, siewnik do sztucznych nawozów, maszynę do sztucznych nawozów, maszynę do robienia masła, parnik do kartofli, płuczkę, maszynę do krajania buraków, lampy naftowe przerobione na elektryczne do żyrandola, rury gazowe od ½—2 cali, zniszczone, oraz pompy studzienne.

Przedmioty powyższe można obejrzeć codziennie w magazynie Państwowego Zakładu Zdrojowego w Ciechocinku.

Dzierżawy, zastępstwa, personel, sprzedaże i t. d.

KUPNA

? SKRZYNKA ZAPYTAŃ ?

z dziedziny porad fachowych i źródeł zakupów

Do każdego zapytania prosimy dołączyć 50 gr. Wszystkim interesentom odpowiadamy listownie, częstokroć kilkakrotnie.

Uprasza się o podanie adresu:

Nr. 3293. fabryki krajowej, która podejmie się wykonania wyrobów kuto-lanych jak klamki, klucze do drzwi itd.

Nr. 3305. firmy, posiadającej na składzie części do pługów „Eckerta".

Nr. 3306. fabryki łańcuchów zimowych na koła samochodowe.

Nr. 3307. firmy, dostarczającej sikawki do oliwy o pojemności ca. pół litra.

Nr. 3308. fabryki łyżew pierwszorzędnego gatunku.

Nr. 3314. wytwórni wycieraczek do butów z walcówki.

Nr. 3322. fabryki, wyrabiającej maszyny do dozowania materjałów sypkich (proszków).

Nr. 3326. fabryki, wyrabiającej maszyny do wyrobu dren i dachówek t. zn. prasy pionowe do dren i dachówek, zwane po niemiecku „Vertikaldrainröhrenpressen".

Nr. 3327. firmy krajowej, wyrabiającej tłoczone skówki żelazne na trzonki do pilników i dłut.

Nr. 3328. fabryki, wyrabiającej naczynia do gotowania ryb.

Nr. 3329. fabryki w Polsce, wyrabiającej windy osobowe i towarowe (paternostry).

Nr. 3336. fabryki, które wyrabiają imadła kute.

Nr. 3339. firmy, która może dostarczyć maszyne dla przemysłu ceramicznego.

Nr. 3340. firmy, która wyrabia mosiężne albo pomosiężowane zawiasy z rozmiarem od 13 do 25 mm.

Nr. 3341. firmy, która może dostarczyć młotów kuźniczych lub młotów sprężynowych dla kuźni z popędem ręcznym.

Nr. 3343. firmy, wyrabiającej haki do izolatorów z maszynowo naszywanym gwintem do drzewa.

Nr. 3344. firmy wyrabiającej ozdobne krokształtny żelazne do zawieszania ulicznych lamp elektrycznych.

Nr. 3345. firmy, dostarczającej wszelkie przybory do parasoli.

Nr. 3347. firmy, która wyrabia maszyny do fabrykacji plomb ołowianych.

Nr. 3356. fabryki kluczy do nakrętek kalibr. i hartowanych.

Nr. 3360. fabryki, wyrabiającej obsadki do piór okładane.

Nr. 3363. firmy, wyrabiającej formy do wafli.

Nr. 3366. firmy, wyrabiającej chłodnie i lodownie dla rzeźników.

Nr. 3367. firmy, dostarczającej części do pługów „Eckerta".

Nr. 3368. fabryki, wyrabiającej blaszane butelki z gwintowanem zamknięciem, jak np. butelki blaszane do „Sidolu", „Geoliny" i t. p.

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

PRZEDPŁATA: Kwartalnie 4,50 zł. Dla Gdańska 4,50 guld. Dla Niemiec 4,50 mk. Dla Ameryki 1 dolar kwartalnie. CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 100 zł, ½ str. 60 zł, ¼ str. 35 zł, 1/8 str. 20 zł, 1/16 str. 10 zł. Ogłoszenia na okładce z dopłatą. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje inna taryfa. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań. Przy wszelkich kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sadowego lub konkursu wszelkie rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny: Leszek Gustowski. *Przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.*